

Adres podcastu: <https://pioro.me/podcast>

Adres podcastu na Spotify: <https://open.spotify.com/show/3vPcnyzzgrLx4scjwfaTt8>

Autor podcastu: Jarosław Pióro, [jarek@pioro.me](mailto:jarek@pioro.me)

Transkrypt podcastu nr 006 "Astronomiczna kartka z kalendarza - 9 października".

Data publikacji: 9 października 2020 r.

---

Nazywam się Jarosław Pióro. Od pewnego czasu próbuję dzielić się swoją astronomiczną wiedzą i pasją, także poprzez podcasty. Niestety, ostatnio dopadło mnie życie i trudno znaleźć mi czas na to, by nagrywać dłuższe, monotematyczne audycje. Pomyślałem więc o innej, krótszej formie - Astronomicznej Kartce z Kalendarza. Odchodzi szukanie tematu - no i forma ma być skrótowa. Muszę zrezygnować też z redakcji materiału, czyli usuwania przejęzyczeń, mlasków, edycji głosek "wybuchowych" - nie będzie to taka jakość, jak audycji dłuższych, ale dzięki temu będę mógł umieszczać je częściej.

Mam nadzieję, że nowa forma przypadnie Wam do gustu. Czekam na Wasze opinie na stronie grupy AstroPomorze, na Facebooku, której jestem założycielem i administratorem, oraz na stronie mojego podcastu: [pioro.me](https://pioro.me).

No, to jedziemy.

9 października 1604 roku Lodovico delle Colombe, włoski astronom, znany m. in. ze swych sporów z Galileuszem, zauważył w gwiazdozbiornie Wężownika nową gwiazdę, która świeciła jaśniej, niż wszystkie inne. Opisał swoje obserwacje dwa lata później w traktacie, w którym twierdził, że odkryta przez niego gwiazda nie jest gwiazdą nową, lecz zmienną, która jest widoczna jedynie od czasu do czasu.

Innego zdania był Kepler, który również napisał o niej traktat. Nadał mu tytuł *De Stella Nova*, czyli dosłownie *O nowej gwiazdzie*. Jak widzicie, zdanie Keplera na temat natury obiektu było inne, niż Lodovico. Ten spór dotyczył nie tylko natury zjawiska, ale też całego Wszechświata. Zwolennicy teorii ptolemejskiej, a więc też i arystotelesowskiej, widzieli świat jako niezmienny, więc nowe gwiazdy nie były w nim potrzebne. Zwolennicy teorii kopernikańskiej, do których zaliczał się Kepler i Galileusz, witali wszelką kosmiczną zmienność z radością.

Dopiero w drugiej połowie XIX w. zrozumiano, że pojawienia się tzw. "nowych" gwiazd na niebie są spowodowane przynajmniej dwoma różnymi mechanizmami i podzielono je na dwie klasy: nowe i supernowe. Paradoksalnie oba typy nie zwiastują narodzin nowego obiektu, lecz śmierć gwiazdy u kresu jej ewolucyjnej drogi. Odkryta przez Lodovico delle Colombe gwiazda była supernową.

Jak to zwykle bywa, przeszła do historii jako gwiazda Keplera. Był to ostatni zauważony przez człowieka wybuch gwiazdy supernowej w naszej galaktyce. Znaleźliśmy dowody na przynajmniej dwa nowsze wybuchy, jednak nikt ich nie dostrzegł w czasie maksimum jasności. Jasność supernowej z 1604 roku wynosiła ok. -2,5m, więc była porównywalna z jasnością Jowisza w opozycji.

Adres podcastu: <https://pioro.me/podcast>

Adres podcastu na Spotify: <https://open.spotify.com/show/3vPcnyzzgrLx4scjwfaTt8>

Autor podcastu: Jarosław Pióro, [jarek@pioro.me](mailto:jarek@pioro.me)

Transkrypt podcastu nr 006 "Astronomiczna kartka z kalendarza - 9 października".

Data publikacji: 9 października 2020 r.

---

Astronomowie szacują, że do wybuchów supernowych w naszej galaktyce dochodzi raz na kilkadziesiąt lat. Jeśli będziemy mieli szczęście, to może się na któryś załapiemy. Byle nie za blisko - energia takiego wybuchu jest w stanie wyjąłować Ziemię, jeżeli dojdzie do niego w zbyt małej odległości. Nie ma jednak się czego bać - astronomowie przejrzeni wszystkie pobliskie gwiazdy i żadnej z nich taki wybuch w najbliższej rozsądnej przyszłości nie grozi.

Do usłyszenia!